

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) 32 mln euro. Tak dużo kosztowali Romę, sumując ceny kart, Mattia Destro i Seydou Doumbia, praktycznie milion za gola, gdyż razem zdobyli ich 31: 29 strzelił przez dwa i pół sezonu napastnik, który wróci z wypożyczenia z Milanu, 2 Iworyjczyk, który został pozyskany w styczniu z CSKA, aby go zmienić.

32 mln euro wyszły z klubowej kasy między 2012 i 2015 rokiem, 32 mln, które Roma w taki lub inny sposób, spróbuje odzyskać tego lata, gdyż żaden z dwójki nie będzie w przyszłym sezonie podstawowym napastnikiem. Nie będzie nim Doumbia, który jednak może zostać w Trigorii. Roma pozyskała go w styczniu, w marcu Sabatini, rozmawiając z kibicami, mówił: "Nie zabijajcie go, dajcie mu przynajmniej dwa miesiące". Dano mu cztery, zdobył dwa gole i pozostawił ledwo wyczuwalny ślad. Roma zapłaciła za niego 14,4 mln (w trzech ratach) plus 1,5 mln bonusów, zarabia ponad 2 mln euro za sezon i pozbycie się go nie będzie łatwe. Prawie niemożliwa jest definitywna sprzedaż, łatwiej będzie znaleźć klub za granicą, który go wypożyczy i pokryje, przynajmniej, wynagrodzenie.

Destro nie ma takich problemów, gdyż jego zarobki oscylują wokół 1,5 mln euro plus premie. Milan, za pół roku, dał Romie 500 tysięcy euro (1/3 z tego co Giallorossi zapłacili Catanii za Spollego), aby go wykupić powinien wydać 16 mln - plus bonusy - co na tą chwilę wydaje się niemożliwe. Ostatnie słowo należy do Mihajlovica, jednak jeśli w Milanie zechcą go mieć ponownie, mimo zaledwie trzech goli, Galliani zażąda od Sabatiniego liczb mniejszych od tych, które ustalono. Dyrektor sportowy nie zamyka drzwi ot tak sobie, choćby dlatego, że Destro nie chce wrócić do Trigorii, nawet przez przypadek i z Romą, zwłaszcza jeśli chodzi o Garcię, relacje są zmniejszone do minimum. Kontrakt wygasa w 2017 roku i to będzie miało swój ciężar, gdy Sabatini znajdzie zespół gotowy do jego pozyskania.

Aby go pozyskać 30 lipca 2012 roku Sabatini nalegał bardzo na Preziosiego i Siene, pokonując konkurencję Juventus i Interu (wówczas kosztował 13 mln euro plus kolejne 3 w kartach innych piłkarzy), przekonując chłopaka, że Roma będzie dla niego gwarancją goli, występów i oknem na Mundial. Historia potoczyła się inaczej. Jest wiele żalu, zwłaszcza wśród dyrektorstwa Giallorossich, a liczby świadczą o tym, że braki nie wystarczą, aby kontynuować współpracę. Destro jest po Tottim (38 goli) najlepszym strzelcem w amerykańskiej epoce z 29 trafieniami, jednym więcej od Osvaldo. Nie wystarczyły, aby stał się piłkarzem pierwszego składu. Wystarczą z kolei dwa gole Doumbii, aby przekonał Garcię do obdarzenia go ponownie zaufaniem?

Autor: abruzzi